

Sygn. akt I ACa 273/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski (spr.) SSA Beata Wolfke-Kobzar
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **B. T.**

przeciwko **R. B., J. B., (...) sp. z o.o. w K.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt I C 1215/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego (...) Sp. z o. o. kwotę 2.700 zł oraz solidarnie na rzecz pozwanych R. B., J. B. oraz E. B. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka B. T. wniesionym przeciwko pozwanym R. B., J. B., E. B. - wspólnikom spółki cywilnej Sklep (...), B. J., B. E. oraz (...) sp. z o.o. w K. (następcy prawnego (...) sp. z o.o. we W.) powództwem domagała się stwierdzenia nieważności umowy z dnia 29.04.2010 r. sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji łączącej pozwanych oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 174.000 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści, wskutek uniemożliwienia przez pozwanych wykonywania przez powódkę działalności gospodarczej w okresie od 1.06.2010 r. do 30.10.2012 r. (29 miesięcy x 6.000 zł) oraz kwoty po 6.000 zł miesięcznie za kolejne okresy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i obciążył powódkę kosztami tego postępowania.

Orzeczenie Sądu I instancji zapadło w świetle następujących ustaleń faktycznych:

Powódka i pozwana R. B. były zatrudnione w (...) Spółdzielni (...) w O.. Pracowały w sklepie mięsnym przy ul. (...) w O.. W czasie procesu prywatyzacyjnego (...) w O., w dniu 22.10.1990 r. powódka i pozwana R. B. zawarły umowę spółki cywilnej (...), (...) s.c.” w celu prowadzenia sklepu mięsnego w lokalu, w którym dotychczas pracowały. W umowie spółki wspólniczki postanowiły, że przedmiotem działalności spółki będzie prowadzenie sklepu branży ogólnospożywczej- rzeźnictwo i wędliniarstwo w O. przy ul. (...), który jest przedmiotem „dzierżawy” od Urzędu Miasta. Wspólniczki miały równy udział w zyskach spółki. Następnie w dniu 30.10.1990 r. powódka i pozwana R. B. zawarły z ówczesnym Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w O. na czas nieokreślony umowę najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w O.. W umowie wskazano, że w wynajmowanym lokalu kontynuowana będzie przez najemczynie działalność handlowo – usługowa w branży mięsnej. W dniu 18.06.1993r. spółka cywilna (...), B. T.numer identyfikacji podatkowej, jak również nr REGON, którymi wspólnicy spółki posługiwali się przez cały okres swej działalności.

W 1997 r. do spółki przystąpił syn pozwanej R. B. – pozwany J. B.. W dniu 31.05.1997 r. R. B., B. T. i J. B. zawarli nową umowę spółki cywilnej (...), B. T., J. B.. W nowej umowie spółki wspólnicy postanowili, że każdy ze wspólników może wystąpić ze spółki za wypowiedzeniem swego udziału na trzy miesiące naprzód na koniec roku obrachunkowego. Z ważnych powodów wspólnik mógł wypowiedzieć swój udział w każdym czasie. Wspólnicy mieli równy udział w zyskach spółki. Nowy wspólnik – pozwany J. B. - wniósł do spółki wkład pracy. Do 2010 r. współpraca przebiegała prawidłowo.

W 1991 r. pozwana R. B., działając w imieniu wspólników spółki cywilnej (...), (...) s.c.”, zawarła z (...) sp. z o.o. we W. umowę sprzedaży energii elektrycznej do lokalu użytkowego przy ul. (...) w O.. Do lokalu doprowadzone było jedno przyłącze energii elektrycznej, zamontowany był jeden licznik. Z tytułu sprzedaży energii elektrycznej zakład energetyczny wystawiał spółce cywilnej (...), (...) s.c.”, a po zmianach w składzie osobowym „(...) s.c.”, faktury, na których umieszczony był (...) spółki cywilnej. Należności za czynsz i energię strony płaciły z rachunku firmowego spółki.

W okresie od dnia 21.12.2009 r. do dnia 9.04.2010 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Za ten okres, w lutym 2010 r., powódka otrzymała od pozostałych wspólników kwotę 1.000 zł. Ponadto powódka pobierała ze sklepu artykuły spożywcze. Z uwagi na nieporozumienia na tle rozliczeń finansowych, dniu 19.03.2010 r. powódka złożyła oświadczenie o wystąpieniu ze spółki cywilnej ze skutkiem na dzień 15.04.2010 r., wzywając jednocześnie pozostałych wspólników do ustalenia dalszych zasad korzystania ze wspólnego lokalu. Po wystąpieniu ze spółki powódce został zwrócony wkład pieniężny w kwocie 5.000 zł. Pomimo nalegań powódki strony nie osiągnęły porozumienia w kwestii korzystania z lokalu użytkowego położonego w O. przy ul. (...).

Sąd Okręgowy ustalił także wielkość przychodu spółki w 2009 r. oraz przychód i dochód powódki jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej.

Na tle kwestii korzystania z lokalu użytkowego w miesiącach kwietniu i maju 2010 r. dochodziło pomiędzy stronami do licznych konfliktów, powódka założyła kłódki na drzwi prowadzące do sklepu, które zostały zerwane przez pozwanego J. B., powódka wypraszała klientów ze sklepu, wywiesiła informację, że sklep jest nieczynny, przesunęła lodówki i meble, utrudniała serwisantowi ustawienie kasy fiskalnej a dostawcom dostawy towaru. W związku z tymi zdarzeniami interweniowała policja. Pozwany J. B., celem niedopuszczenia powódki do lokalu, wynajął firmę ochroniarską. Z powodu w okresie od 22.04.2010 r. do 29.04.2010 r. sklep był nieczynny, to zaś spowodowało zepsucie części towaru, część została zwrócona producentowi.

W dniu 29.04.2010 r. w związku z wystąpieniem powódki ze spółki, pozwana R. B., działając w imieniu pozostałych wspólników spółki, rozwiązała dotychczasową umowę sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji zawartą z (...) sp. z o.o. we W., jednocześnie zawierając nową umowę.

Po wystąpieniu ze spółki powódka zamierzała w lokalu przy ul. (...) w O. prowadzić własną działalność gospodarczą - Sklep (...) - tj. oddzielne stoisko mięsne w tym lokalu. Powódka żądała od pozwanych udostępnienia jej części lokalu i umożliwienia jej prowadzenia oddzielnego stoiska mięsnego w lokalu. Na początku maja 2010 r. powódka,

jej syn i siostra przesunęli meble i lamy pozwanych na jedną stronę sklepu i wnieśli do lokalu swoje lamy, chłodnie, inne sprzęty, zajmując połowę powierzchni sklepu. Pozwani zaakceptowali taki stan rzeczy i prowadzili sprzedaż na wydzielonej części hali sprzedaży. Powódka zgłosiła zmianę do ewidencji działalności gospodarczej, wskazując, że w lokalu przy ul. (...) w O. prowadzi działalność: Sklep (...). W maju 2010 r. powódce został nadany numer identyfikacyjny REGON oraz numer NIP, powódka uiszczała składki do ZUS. W maju 2010 r. powódka zawarła umowy leasingu, których przedmiotem były urządzenia stanowiące wyposażenie sklepu, m.in. lamy chłodnicze, dokonała zakupu innych niezbędnych sprzętów do prowadzenia działalności gospodarczej, zaopatrzyła się w asortyment.

Zaplanowany na 1.06.2010 r. odbiór działalności powódki w w/w lokalu przez Inspekcję Sanitarną nie doszedł do skutku, z uwagi na nieprzedłożenie przez nią umów na wywóz nieczystości i na dostarczanie energii elektrycznej. W dniu 2.06.2010 r. powódka zawarła umowę z Miejską Gospodarką Komunalną sp. z o.o. w O. na wywóz nieczystości stałych. Powódka wystąpiła również do (...) sp. z o.o. we W. o zawarcie z nią umowy sprzedaży energii, pozwana jednak odmówiła, wskazując na umowę zawartą ze współnikami spółki cywilnej. W odpowiedzi powódka domagała się unieważnienia umowy sprzedaży energii elektrycznej z dnia 29.04.2010 r. (...) sp. z o.o. informowała powódkę, że może ona uzyskać dostęp do energii elektrycznej po dokonaniu rozdziału instalacji elektrycznej w lokalu – po uzyskaniu uprzedniej zgody właściciela lokalu. O tę zgodę powódka wystąpiła do Miasta O. – Zakładu (...), który wyraził zgodę na rozdzielenie instalacji elektrycznej w lokalu i zamontowanie podlicznika energii elektrycznej. Pozwani nie wyrazili zgody na rozdzielenie instalacji. Następnie powódka uzyskała zgodę Miasta O. – Zakładu (...) – na wykonanie do lokalu odrębnego przyłącza energii elektrycznej, jednakże powódka wstrzymała prace związane z wykonaniem przyłącza do czasu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W tej sytuacji właściciel lokalu cofnął zgodę na wykonanie odrębnego przyłącza energii elektrycznej.

Powódka jako współnajemca lokalu oświadczyła pozwanej R. B., że nie wyraża zgody na dalsze prowadzenie przez pozwanych działalności gospodarczej w tym lokalu. zaproponowała pozwanym, że za kwotę 500.000 zł odstąpi im prawo najmu lokalu, na co pozwani nie przystali. Nadto proponowała rozwiązanie umowy najmu i wydanie lokalu właścicielowi, ewentualnie przejęcie przez nią lokalu i samodzielne prowadzenie działalności gospodarczej.

W związku z zatargami między powódką a pozwanymi R., J. i E. B. strony wzajemnie złożyły zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Przed Sądem Rejonowym w O. toczył się proces z powództwa R. B. i J. B. przeciwko Miasto O. – Zakład (...) w O. - z udziałem interwenienta ubocznego B. T. o ustalenie, iż prawa z umowy najmu z dnia 30.10.1990 r. lokalu użytkowego położonego w O. przy ul. (...) przysługują współnikom spółki cywilnej Sklep (...) R. B. i J. B.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 15 grudnia 2010 roku powództwo zostało oddalone, z uwagi na fakt, że prawo najmu w ocenie tego Sądu, przysługuje w dalszym ciągu powódce i pozwanej R. B.. Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 maja 2011 roku apelacja powodów od tego orzeczenia została oddalona. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji, nie wdając się w ocenę merytoryczną rozstrzygnięcia sądu I instancji, stwierdził, że powodowie nie wykazali interesu prawnego w wytoczeniu powództwa.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

Powódka domagała się ustalenia, że umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji z dnia 29.04.2010 r. zawarta pomiędzy (...) sp. z o.o. we W. (w miejsce której wstąpił następca prawny (...) S.A. w K.) a współnikami spółki cywilnej Sklep (...), B. J., B. E., jest nieważna. Kierując się treścią art. 189 k.p.c. Sąd ten uznał, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności wskazanej umowy.

Powódka, występując z dniem 15.04.2010 r. ze spółki cywilnej, którą tworzyła dotychczas wspólnie z pozwanymi R. B. i J. B., przestała być współnikiem tej spółki, a tym samym przestała być stroną umów dotychczas zawartych przez współników spółki cywilnej, w szczególności umowy najmu lokalu użytkowego położonego w O. przy ul. (...) i umowy sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej do lokalu. Stroną zawartych uprzednio umów byli natomiast pozostali w spółce współnicy - pozwani R. B. i J. B. (jak również następnie przystępujący do spółki współnik - E. B.), którzy to byli legitymowani do zmiany lub rozwiązania tych umów oraz zawierania nowych umów (w tym dotyczących dostarczania

do najmowanego lokalu energii elektrycznej). Tym samym powódka utraciła z dniem 15.04.2010 r. prawo do używania spornego lokalu, a w konsekwencji utraciła - będące pochodną tego prawa - prawo do żądania dostarczania energii elektrycznej do tego lokalu.

W ocenie Sadu Okręgowego, wbrew stanowisku powódki, umowa najmu spornego lokalu została zawarta przez B. T. (1) i R. B., jako wspólników spółki cywilnej a nie przez B. T. (1) i R. B. jako osoby fizyczne. Bezsprzeczne jest, że na 8 dni przed zawarciem umowy najmu powódka z pozwaną R. B. zawarły umowę spółki cywilnej, mocą której postanowiły, że przedmiotem działalności spółki będzie prowadzenie sklepu branży ogólnospożywczej- rzeźnictwo i wędliniarstwo w O. przy ul. (...), który jest przedmiotem najmu od Urzędu Miasta. W dniu 30.10.1990 r. powódka i pozwana R. B. zawarły z ówczesnym Miejskim Przedsiębiorstwem (...) w O. na czas nieokreślony umowę najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w O.. W umowie wskazano, że w wynajmowanym lokalu kontynuowana będzie przez najemczynię działalność handlowo – usługowa w branży mięsnej. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że w toku przesłuchania zarówno powódka jak i pozwana R. B. przyznały, że celem zawartej umowy najmu było wspólne prowadzenie działalności gospodarczej. Za powyższym zdaniem Sądu Okręgowego przemawia także fakt, iż należności z tytułu czynszu najmu lokalu rozliczane były na podstawie faktur wystawianych na nazwiska wspólników spółki, z podaniem jej nr NIP. Rozstrzygając spór co do tego, komu obecnie przysługuje prawo najmu spornego lokalu, co stanowi źródło sporu pomiędzy stronami, nie sposób bowiem oderwać postanowień umowy od celu jej zawarcia. Wobec powyższego, prawo najmu w/w lokalu użytkowego weszło w skład wspólnego majątku wspólników spółki cywilnej - przysługiwało niepodzielnie wspólnikom spółki cywilnej odpowiednio do zmian jakie następowały w składzie osobowym spółki.

Występując ze spółki cywilnej, powódka utraciła udział we wspólnym majątku spółki, tym samym utraciła prawa wynikające z zawartej przez wspólników umowy najmu. Skoro powódce nie przysługuje prawo do korzystania z w/w lokalu, to nie przysługuje jej uprawnienie do korzystania w tym lokalu z energii elektrycznej i żądania od zakładu energetycznego dostarczania energii elektrycznej do lokalu.

Powołując się na treść art. 860, 869 i 870 k.c. Sąd I instancji podkreślił, że członkostwo w spółce cywilnej należy odróżnić od udziału we wspólnym majątku. Wspólność majątku jest bowiem konsekwencją zawarcia umowy spółki i jest pochodna wobec stosunku prawnego podstawowego, o charakterze osobistym, którym jest stosunek zobowiązaniowy spółki, członkostwo w spółce jest natomiast tożsamy ze statusem strony umowy spółki. Bycie stroną umowy powoduje uzyskanie statusu współuprawnionego do majątku spółki, a więc przysługiwanie udziału w majątku spółki.

Majątek zgromadzony przez wspólników w ramach spółki jest wspólnym majątkiem wspólników, co stanowi konsekwencję braku podmiotowości prawnej spółki. Regulacja art. 863 k.c. wskazuje przy tym na objęcie tego majątku wspólnością łączną (do niepodzielnej ręki). Jest to rodzaj wspólności, która nie ma charakteru samoistnego w tym znaczeniu, iż jej powstanie jest uzależnione od powstania innego stosunku prawnego o charakterze osobistym, w tym przypadku spółki, i stanowi jego konsekwencję w sferze stosunków prawnorzeczowych. Wystąpienie wspólnika powoduje utratę przez niego udziału we wspólnym majątku spółki. Wspólny majątek istnieje nadal, jednakże współuprawnionymi są pozostali w spółce wspólnicy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że rozstrzygając niniejszą sprawę nie był związany - w myśl art. 365 § 1 k.p.c. - prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia z dnia 15.12.2010 r. (IC 213/10), którym oddalone zostało powództwo wytoczone przez R. B. i J. B. przeciwko Gminie M. O. o ustalenie, iż prawa z umowy najmu z dnia 30.10.1990 r. lokalu użytkowego położonego w O. przy ul. (...) przysługują wspólnikom spółki cywilnej Sklep (...). Jak bowiem wynika z akt sprawy oddalenie powództwa nastąpiło z przyczyn formalnych, w związku z przyjęciem braku interesu prawnego po stronie powodów w żądaniu ustalenia.

W konsekwencji powódka, która wystąpiła ze spółki cywilnej i nie jest już uprawniona do używania lokalu przy ul. (...) w O., nie może kwestionować praw i obowiązków pozostałych w spółce. Wobec powyższego powódce nie przysługiwał prawnie chroniony interes w żądaniu unieważnienia wskazanej umowy.

Oddalając żądanie powódki zasądzenia od pozwanych solidarnie odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z uniemożliwieniem jej prowadzenia działalności gospodarczej począwszy od dnia 1.06.2010 r. Sąd I instancji uznał, że nie spełniły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych przewidziane w art. 415 i 416 k.c. Zachowanie pozwanych, które rzekomo wyrządziło powódce szkodę, nie miało bowiem cech bezprawności. Pozwani jako pozostali w spółce wspólnicy, kontynuowali działalność tej spółki i weszli w sytuację prawną dotychczasowych wspólników, w tym w prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu lokalu użytkowego. Wspólnicy pozostali w spółce mieli więc wyłączne prawo do dalszego używania lokalu i dalszego prowadzenia w nim działalności gospodarczej, w tym także do rozwiązania uprzednio obowiązującej umowy i zawarcia z pozwanym zakładem energetycznym nowej umowy sprzedaży i dystrybucji do w/w lokalu energii elektrycznej. Ich działanie w zakresie zawarcia umowy z pozwanym zakładem energetycznym o dostarczenie do lokalu energii elektrycznej, było więc całkowicie zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego. Również działanie pozwanego zakładu energetycznego nie nosiło znamion bezprawności. Pozwany zawarł bowiem umowę sprzedaży i dystrybucji energii z podmiotami uprawnionymi do korzystania z lokalu. Pozwany zakład energetyczny, mimo że wyrażał gotowość zapewnienia powódce dostępu do energii elektrycznej, nie mógł się z tego wywiązać z przyczyn od siebie niezależnych, a to z uwagi na brak zgody właściciela nieruchomości na zamontowanie odrębnego przyłącza energii elektrycznej i brak zgody pozwanych R. B., J. B., E. B. na rozdzielenie instalacji i założenie tzw. podlicznika energii).

Wobec braku bezprawności w działaniu pozwanych - jako przesłanki warunkującej odpowiedzialność deliktową pozwanych Sąd Okręgowy nie analizował dalszych przesłanek odpowiedzialności pozwanych.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła:

1. naruszenie art. 365 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Sąd I instancji nie był związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 15.12.2010 r. oraz wyrokiem Sadu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18.05.2011 r.
2. naruszenie art. 227 k.p.c. przez pominięcie i nieprzeprowadzenie dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie wniosków dowodowych powódki wskazujących na poniesienie przez nią szkody i jej wysokość;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że w sporze przed Sądem Okręgowym, Sąd ten nie wdał się w ocenę merytoryczną roszczeń powodów oraz przez uznanie, że spółka cywilna, z której powódka wystąpiła, była stroną umowy najmu lokalu;
4. naruszenie art. 659 § 1 k.c. w zw. z art. 519 § 1 i § 2 k.c. przez uznanie, że bez zgody jednej ze stron umowy wzajemnej może dojść do zmiany stron tej umowy.

Formułując powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i obciążenie pozwanych kosztami postępowania. Nadto powódka wniosła o dopuszczenie dowodów z pisma z dnia 17.10.2012 r. stanowiącego wezwanie do zapłaty połowy czynszu najmu skierowane przez pozwanych R., J. i E. B. do powódki, a w dalszych pismach procesowych także kopii pozwu o zapłatę oraz protokołu rozprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny znajdował oparcie w zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym, dlatego też Sąd Apelacyjny uczynił go podstawą własnego rozstrzygnięcia. Przechodząc do rozpatrzenia zarzutów apelacyjnych, w pierwszym kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, skoro oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać jedynie wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia został prawidłowo ustalony.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut naruszenia art. 365 k.p.c., albowiem jego trafność rzutowałaby na zakres ustaleń faktycznych w sprawie, ale także na dopuszczalność własnych ocen prawnych.

Stosownie do treści art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Moc wiążąca orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu istnienia orzeczenia, drugi zaś przejawia się w mocy wiążącej jako "określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia". Jeśli chodzi o ten drugi aspekt, to w doktrynie bywa on wiązany z prejudycjalnością prawomocnego orzeczenia. Taki pogląd wynika m. in. z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2002 r. (V CKN 1110/00, Lex nr 74492), zgodnie z którym Sąd ten wyraził pogląd, że skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Jak trafnie przytacza powódka zachodzi wówczas ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego.

Jednocześnie nie można zapominać, na co zresztą wskazywał Sąd Okręgowy, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (vide wyrok SN z dnia 8.06.2005 r., V CK 702/04, Lex nr 402284). Nie mają mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia, ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu. Przedmiotem prawomocności materialnej jest wyłącznie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. A contrario Sąd przy wydaniu wyroku nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (wyrok SN z dnia 21.06.2007 r., IV CSK 63/67, Lex nr 485880). Pamiętać bowiem należy, że wszelkie wyłączenia i wyjątki od zawarowanej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu ocen materiału dowodowego należy interpretować ścieśniająco.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (tak wyrok SN z dnia 15.02.2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20). Tymczasem w sprawie I C 213/10 oraz II Ca 281/11 przedmiotem oceny Sądów meriti było powództwo o ustalenie, że umowa najmu lokalu przy ul. (...) przysługuje R. i J. B.. Wskutek oddalenia powództwa tej treści z uwagi na ocenę Sądu Rejonowego, zgodnie z którą prawo najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) przysługuje powódce oraz pozwanej R. B. nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku Sądu za wykazany w niniejszym postępowaniu. Tym bardziej oczekiwanie powódki jest niezasadne gdy weźmie się pod uwagę że na skutek rozpoznania apelacji powodów, jakkolwiek Sąd Okręgowy oddalił ją, to jednak z odmienną od Sądu I instancji argumentacją, wskazując na brak interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia prawa w rozumieniu art. 189 k.p.c. Skoro interes ten istnieje wówczas gdy strona już wskutek orzeczenia ustalającego uzyska ochronę prawną, to nie jest uzasadniony wywód powódki, jakoby powyższe dowodziło, iż stronami umowy najmu są powódka i pozwana R. B..

W świetle powyższego granice prawomocności orzeczenia wyznaczone treścią art. 385 k.p.c. nie zostały w żadnym razie naruszone w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Z tych przyczyn nie można podzielić zarzutów powódki zmierzających do wykazania, iż jest ona stroną umowy najmu lokalu przy ul. (...) i przysługuje jej obligacyjne prawo do tego lokalu.

Z zarzutem naruszenia art. 365 k.p.c. pozostawał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. na skutek niewłaściwego ustalenia, że Sąd Okręgowy w sprawie II Ca 281/11 nie wdał się w merytoryczną ocenę roszczenia powodów. Tymczasem, o czym wyżej już była mowa, Sąd Okręgowy oddalił powództwo o ustalenie z uwagi na brak interesu powodów w uzyskaniu orzeczenia tej treści. Co więcej Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, iż interes ten zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się orzeczenia ustalającego, zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór między stronami. Sąd Okręgowy uznał, że powodowie tak rozumianego interesu prawnego nie wykazali. W konsekwencji nie znajduje żadnego uzasadnienia stanowisko powódki, która z wyroku oddalającego powództwo, wbrew jego uzasadnieniu, wyinterpretowała wniosek, iż to powódce i pozwanej R. B. przysługuje prawo najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w O..

Nie można podzielić zarzutów powódki wskazujących na uchybienie przez Sąd Okręgowy przepisom postępowania w zakresie koncentracji materiału dowodowego oraz jego oceny, a to art. 227 i 233 k.p.c.

Powódka naruszenia pierwszego z powołanych przepisów upatrywała w oddaleniu przez Sąd Okręgowy jej wniosków dowodowych, które zmierzały do wykazania, że na skutek działania pozwanych poniosła szkodę oraz wykazaniu rozmiaru tej szkody. Pomijając kwestię, iż w rozpoznawanej sprawie, z uwagi na brak bezprawności działania pozwanych Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do obciążania pozwanych odpowiedzialnością odszkodowawczą względem powódki, a Sąd Apelacyjny ocenę tę podzielił, podnieść także należy, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji ustosunkował się do wszystkich wniosków dowodowych powódki, co więcej wszystkie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przeprowadził. Oddalenie wniosku dowodowego powódki dotyczyło wyłącznie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczność ustalenia rozmiaru szkody powódki wynikłej z niemożności prowadzenia działalności gospodarczej. Zważyć jednak należy, że po oddaleniu przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 9.10.2012 r. (k. 508-507) wniosku powódki, pomimo obecności na rozprawie zarówno powódki, jak i jej pełnomocnika, nie zostały zgłoszone w tym zakresie żadne zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. W konsekwencji tego zaniedbania powódka faktycznie pozbawiła się możliwości skutecznego podnoszenia powyższego zarzutu na etapie postępowania apelacyjnego. Nie można pomijać, iż przepis art. 162 k.p.c. przewiduje prekluzję zarzutów dotyczących niektórych naruszeń prawa procesowego. Skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w tym przepisie, jest bezpowrotna utrata możliwości powoływania tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (por. wyrok SN z 24.09.2009 r., IV CSK 185/09, M.Prawn. 2009/20/1082; uchwała SN z 27.10.2005 r., III CZP 55/05, niepubl.).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny nie był zobligowany do oceny trafności postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych powoda.

Nie mógł się ostać także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. wskutek przyjęcia, że powódka wystąpiła ze spółki zawartej w dniu 22.10.1990 r., a nie ze spółki zawartej w dniu 31.05.1997 r. Ze stanowiskiem powódki nie można się zgodzić, albowiem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie jest trafne stanowisko, iż zawarta w 1997 r. umowa spółki pomiędzy powódką oraz R. B. i jej synem W. B. nie stanowiła nowej umowy spółki, ale jedynie aneks do umowy z 1990 r. O powyższym przesądza fakt, iż pomimo zawarcia rzekomo nowej umowy spółki w 1997 r., wspólnicy tej nowej spółki występowali w obrocie prawnym posługując się tym samym nr NIP i REGON, co spółka zawiązana 1990 r. Ponadto ze stanowisk samych stron (przesłuchania powódki i pozwanej R. B.) jednoznacznie wykaz, że umowa spółki z 1997 r. w przekonaniu samych wspólników stanowiła wyłącznie zmianę dotychczasowej umowy w zakresie składu osobowego spółki. Dokonanie wykładni postanowień umów spółki zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w apelacji jest tym bardziej niemożliwe, gdy weźmie się pod uwagę, że argumentacja wskazująca na istnienie dwóch niezależnych umów spółki pojawiła się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. W konsekwencji

uznając ją jedynie za przygotowaną na potrzeby postępowania taktykę procesową, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dokonania odmiennej od Sądu I instancji oceny materiału dowodowego.

Wreszcie nie można zapominać, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, iż Sąd I instancji, dokonując oceny dowodów naruszył zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie własnej, dokonanej przez skarżącego i dla niego korzystnej oceny tego materiału. Nie jest więc wystarczające przekonanie strony, iż z określonego materiału dowodowego można wyciągnąć także wnioski odmienne od tych, jakie wywiódł Sąd I instancji.

Z tych zatem przyczyn Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dokonania odmiennej od Sądu I instancji oceny dowodów, a tym bardziej do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych w sprawie. Przyjmując zatem za podstawę rozstrzygnięcia dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne podzielić także należało ocenę Sądu I instancji, zgodnie z którą powódka oraz pozwana R. B. zawarły umowę najmu lokalu użytkowego jako wspólnicy spółki cywilnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie prawniczym utrwalony jest pogląd, że spółka cywilna jest stosunkiem prawnym, zespołem wspólników nie wyposażonym w osobowość prawną, spółką osobową, w której wielość podmiotów powiązana jest wspólnością majątkową (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1993 r., III CZP 176/92, OSNC 1993, nr 10, poz. 171). (...) spółki cywilnej stanowi współwłasność łączną wspólników, opierającą się na szczególnym stosunku osobistym, jaki kształtuje umowę takiej spółki. Przyjmuje się, że wprawdzie majątek ten stanowi odrębną całość obejmującą wkłady majątkowe wspólników oraz uzyskane dochody, to jednak pod względem prawnym jest to majątek wspólny wspólników, co do którego istnieje pomiędzy nimi wspólność łączna, utrzymująca wyodrębnienie tego majątku i jego niepodzielność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r., III CK 207/05, niepubl.).

Według art. 865 § 1 k.c., każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki, w zakresie szczegółowo określonym w § 2 i 3 art. 865 k.c. Zgodnie zaś z art. 866 k.c., w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników, każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw. W kwestii reprezentacji spółki cywilnej należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, że reprezentacja spółki sprowadza się do dokonywania czynności wobec osób trzecich, tj. składania oświadczeń woli w sprawach spółki oraz przyjmowania oświadczeń adresowanych do spółki. Po drugie, że przez ustawowe pojęcie "reprezentacja spółki" należy rozumieć reprezentację wspólników spółki cywilnej, którzy podejmują określone działania związane z realizacją celu, dla osiągnięcia którego spółka została powołana. Przedmiotowy zakres tej reprezentacji wynika z umowy spółki lub uchwały wspólników, a w wypadku braku stosownych postanowień - z brzmienia art. 866 k.c. w zw. z art. 865 k.c.

Bacząc na powyższe rozważania zwrócić trzeba uwagę, że w rozpoznawanej sprawie umowa najmu lokalu przy ul (...) została podpisana wyłącznie przez pozwaną R. B., jednakże w świetle okoliczności sprawy niewątpliwie jest, że przy zawieraniu tej umowy R. B. występowała w imieniu wspólników spółki cywilnej. Z okoliczności sprawy nie wynika, by pozwana legitymowała się pełnomocnictwem od powódki, toteż uprawniony jest wniosek, że przy zawieraniu umowy najmu pozwana R. B. występowała także w imieniu powódki, a podstawę takiej reprezentacji stanowił stosunek spółki. Innymi słowy należy zatem przyjąć, że samo zawarcie umowy przez pozwaną R. B. stanowiło akt z zakresu reprezentacji spółki, a pozwana działała w tym wypadku nie tyle w imieniu własnym co w imieniu i na rachunek wszystkich wspólników spółki. Z oceną tą korelują wnioski płynące z samej umowy najmu, która jednoznacznie nawiązuje do planowanej przez powódkę i pozwaną R. B. działalności w zakresie działalności handlowo – usługowej w branży mięsnej, a także z umową spółki, która wprost wskazuje, że celem spółki jest prowadzenie sklepu mięsnego.

Przesądając, iż powódka i pozwana R. B. zawarły umowę jako wspólnicy spółki cywilnej ma to, należało konsekwentnie przyjąć, że uzyskane w ten sposób prawo najmu lokalu użytkowego weszło do majątku spółki. Zważywszy należy, że aktualnie nie budzi wątpliwości pogląd, zgodnie z którym jeśli umowa najmu została zawarta przez wspólników spółki cywilnej, to prawo obligacyjne stało się majątkiem wspólników spółki, w skład którego wchodzi zarówno wkłady wniesione przez wspólników, jak i przedmioty oraz prawa nabyte w czasie trwania spółki cywilnej.

Majątek ten jest niepodzielnym majątkiem wspólników spółki i zgodnie z art. 863 k.c. ma charakter współwłasności łącznej. Jak wskazał Sąd Najwyższy (vide post. z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 177/04, OSNC 2005/12/217, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 10 czerwca 2011 r. III CZP 135/10, Biul. SN 2011/6/9) współwłasność łączna zawsze opiera się na określonym stosunku osobistym pełniąc wobec niego rolę służebną i istnieje dopóty dopóki trwa ten szczególnie stosunek podstawowy i tylko po to, by mógł on spełniać swoją rolę społeczną i gospodarczą. Współwłasność łączna może zatem powstać tylko pomiędzy osobami związanymi tym stosunkiem osobistym i trwa do czasu jego ustania. W związku z tym treść uprawnień zarówno do całości majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej jak i do poszczególnych jego składników jest determinowana statusem podmiotu jako wspólnika spółki cywilnej.

Dalej należy wskazać, że z art. 871 k.c. wynika, że w sytuacji wyjścia wspólnika ze spółki prawa majątkowe nabyte w czasie trwania spółki nie podlegają zwrotowi a występującemu wspólnikowi wypłaca się tylko ich ekwiwalent w pieniądzu stosownie do zasad określonych w tym przepisie. Wprawdzie, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10.06.2011 r., art. 871 k.c. nie rozstrzyga wprost co dzieje się z uprawnieniami majątkowymi występującego wspólnika przysługującymi mu do wspólnego majątku, jednak z faktu, że otrzymuje on tylko ich substrat pieniężny należy przyjąć, że, tak jak cały majątek należący do dotychczasowych wspólników, stają się one majątkiem wspólnym tych wspólników, którzy w spółce pozostali. Z art. 871 k.c. wynika więc, że na skutek jednostronnej czynności prawnej jaką jest decyzja wspólnika o wystąpieniu ze spółki, traci on zarówno członkostwo w niej, jak i status współwłaściciela majątku wspólników i to niezależnie od tego, co jest przedmiotem tej wspólności, gdyż przepis nie wprowadza w tym zakresie żadnych zróżnicowań. Skutek w postaci utraty uprawnień do wspólnego majątku następuje z mocy samego prawa. Na skutek wystąpienia wspólnika ze spółki dotychczasowy wspólny majątek staje się więc ex lege współwłasnością łączną tych wspólników, którzy w niej pozostali.

Z tych przyczyn wystąpienie powódki ze spółki nie miało żadnego znaczenia z punktu widzenia trwania umowy najmu, której stronami byli ówczesne Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w O. i wspólnicy spółki cywilnej (...), B. T. s.c”, a następnie „(...)s.c”, a wreszcie po ustąpieniu ze spółki przez powódkę wspólnicy „ Sklep (...), J. B., (...) s.c.”, bez względu na aktualny skład osobowy. Nie jest zatem zasadne oczekiwanie by w każdym wypadku, gdy zmienia się skład osobowy spółki cywilnej, winna zostać zmieniona umowa, której stroną są wspólnicy spółki, stanowisko takie jest nie do pogodzenia z istotą spółki cywilnej i zasadami jej reprezentacji.

W konsekwencji powyższych rozważań należało dojść do przekonania, że powódka po wystąpieniu ze spółki nie była już stroną umowy najmu, nie mogła jej wypowiedzieć, stroną umowy w dalszym ciągu pozostawali wspólnicy spółki cywilnej.

Reasumując Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji i zaprezentowaną przezeń argumentację, zgodnie z którą stosunek obligacyjny wynikający z zawartej umowy najmu wszedł do majątku spółki, a co za tym idzie przysługuje on wszystkim wspólnikom spółki cywilnej w jej aktualnym składzie osobowym. Powyższe implikuje także uznanie, że wystąpienie przez powódkę ze spółki ze skutkiem na dzień 15.04.2010 r. wykluczył powódkę z tego stosunku obligacyjnego. Powódka w tej dacie utraciła zatem statusu najemcy spornego lokalu użytkowego. Powyższa konstatacja prowadzi wreszcie do wniosku, iż trafnie uznał Sąd I instancji, że w świetle takich okoliczności sprawy powódka nie posiada interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w żądaniu ustalenia nieważności umów dotyczących tej nieruchomości, także w zakresie umowy dostawy energii, zawartej po jej wystąpieniu ze spółki, co musiało skutkować oddaleniem powództwa. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Okręgowy interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się orzeczenia ustalającego, zapewni powodowi ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór między stronami. Okoliczności takie w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą.

Oceny tej w żadnym razie nie mogą zmienić nowe zawnioskowane przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym dowody, z których wynika, że pozwani R. B., J. B. oraz E. B. domagają się od powódki zapłaty połowy kwot czynszu najmu spornego lokalu. Przekonanie stron niniejszego postępowania o przysługiwaniu im określonych praw do lokalu, a co za tym idzie spoczywających na nich z tego tytułu ciężarów, nie mają znaczenia dla dokonanej oceny prawnej.

W świetle powyższego nie mają znaczenia podnoszone przez powódkę w toku całego postępowania okoliczności, z których powódka wywodzi nieważność kwestionowanej umowy. Wskutek uznania braku interesu prawnego Sąd meriti miał obowiązek powstrzymać się przed rozważaniem merytorycznych zarzutów formułowanych przez powódkę, co też słusznie uczynił.

Przedstawiona wyżej ocena przesądza także o nietrafności zarzutu naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 659 k.c. Jak już wyżej zostało wskazane z mocy art. 871 k.c. modyfikacji ulega zasada, zgodnie z którą stronami umowy są podmioty ją podpisujące. Niezależnie od tego wskazać należy, że również regulacja dotycząca spółki cywilnej przesądzała będzie o zakresie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu czynszu przez J. B.. Dla ustalenia jego zobowiązania względem wynajmującego nie jest konieczne przystąpienie do długu w rozumieniu art. 519 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki w zakresie w jakim kwestionowała oddalenie jej powództwa o ustalenie nieważności umowy dostawy energii.

We wniesionej apelacji powódka zakwestionowała wprawdzie naruszenie przepisów postępowania w zakresie koncentracji materiału dowodowego służącego wykazaniu szkody powódki oraz jej rozmiaru, jednakże nie zarzuciła naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny jako sąd merytoryczny wprawdzie był zobligowany do oceny prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, jednakże wyniki tej oceny nie dają podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Za Sądem I instancji należy podkreślić, że do przesłanek odpowiedzialności deliktowej w świetle art. 415 k.c. należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne właściwości, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym.

Wyniki przeprowadzonego postępowania wskazują, że pozbawienie powódki możliwości korzystania z lokalu użytkowego przy ul. (...) w O. była wynikiem wystąpienia przez powódkę ze spółki i utraty przez nią wspólności majątku przysługującego wspólnikom spółki. Powyższe prowadzi do wniosku, że powódka nie wykazała zaistnienia zawnionego przez pozwanych zdarzenia, które jakoby miało wyrządzić jego szkodę. Powyższe przesądzało o braku podstawy odpowiedzialności deliktowej pozwanych. W konsekwencji uznając, że w sprawie nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych na podstawie art. 415 i 416 k.c., słusznie Sąd I instancji oddalił powództwo, a wniesiona przez nią apelacja nie podważyła trafności tego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. Ustalając wysokość kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez pozwanych Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że stanowiły je wyłącznie koszty zastępstwa procesowego. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz pełnomocnika pozwanych R. B., J. B. oraz E. B. kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze zgłoszonym żądaniem w podwójnej stawce. Nakład pracy pełnomocnika strony w postępowaniu apelacyjnym nie uzasadniał bowiem stosowania § 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W konsekwencji wysokość należnych kosztów zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny ustalił w odniesieniu do obu pozwanych na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

bp